



<http://dx.doi.org/10.16926/em.2020.15.19>

Agata KOCAJ (50% wkładu)

<https://orcid.org/0000-0003-3389-4664>

Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu

e-mail: kocaj.agata@gmail.com

Izabela KRASIŃSKA (50% wkładu)

<https://orcid.org/0000-0002-5897-9333>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

e-mail: izabela.krasinska@ujk.edu.pl

Kształcenie muzyczne z perspektywy „Wiadomości Muzycznych” (1925–1926)

Jak cytować [how to cite]: Agata Kocaj, Izabela Krasieńska, *Kształcenie muzyczne z perspektywy „Wiadomości Muzycznych” (1925–1926)*, „Edukacja Muzyczna” 2020, nr 15, s. 347–361.

Streszczenie

W Polsce w okresie międzywojennym ukazywało się przeszło sto czasopism muzycznych. Zostały one podzielone na kilka kategorii: przedmiotowo-metodyczne, muzyczną prasę społeczno-kulturalną, czasopisma muzyczno-liturgiczne, regionalne periodyki muzyczne oraz pisma muzykologiczne i popularnonaukowe. W tej ostatniej grupie znalazły się stanowiące przedmiot niniejszego artykułu „Wiadomości Muzyczne” (1925–1926), redagowane przez kolekcjonera muzykałów i publicystę Edwarda Wrockiego. Artykuł stanowi pierwszą próbę monograficznego opracowania tego periodyku, zarówno od strony formalno-wydawniczej, jak i zawartości treściowej. Zwrócono w nim jednak głównie uwagę na treści dotyczące kształcenia, dokształcania i doskonalenia zawodowego muzyków oraz nauczycieli muzyki i śpiewu w różnych typach szkół (konserwatoria i akademie muzyczne, szkoły średnie i powszechne, kursy).

Słowa kluczowe: czasopisma muzyczne, „Wiadomości Muzyczne”, studia i nauczanie muzyki, XX w.

Data zgłoszenia: 19.01.2021

Data wysłania/zwrotu recenzji 1: 19.01.2021/25.01.2021

Data wysłania/zwrotu recenzji 2: 19.01.2021/27.01.2021

Data akceptacji: 2.02.2021

Wprowadzenie

W okresie międzywojennym prowadzone były działania mające na celu ujednoczenie szkolnictwa muzycznego w Polsce. Istotny był rok 1920, kiedy wydany został pierwszy ministerialny program nauki śpiewu dla szkół powszechnych; wprowadzono m.in. ćwiczenia solfeżowe, teoretyczne, intonacyjne, elementy harmonii i form muzycznych¹. Muzyka w szkołach powszechnych i średnich była początkowo obowiązkowa. Wkrótce zaczęto ją jednak ograniczać, by w 1929 r. usunąć na rzecz wychowania fizycznego. Naukę muzyki zachowano jedynie w trzech niższych klasach szkół powszechnych i tylko nadobowiązkowo w formie chóru bądź orkiestry. Decyzja ta spotkała się z ogólną krytyką i niezadowoleniem społecznym. Odpowiedzią okazała się dopiero ustawa z 1932 r., która uporządkowała system oświatowy². Ostatnie lata przed wybuchem II wojny światowej w polskim szkolnictwie muzycznym Jan Prosnak określa mianem anarchii, zwracając uwagę na rozbieżne metody nauczania i egzaminowania³. Dopiero w 1937 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło rozporządzenie odnośnie do szkół muzycznych, wprowadzające podział na: konserwatoria, instytuty muzyczne i szkoły muzyczne⁴. Miała to być podstawa, do uporządkowania chaotycznego, zdaniem Prosnaka, szkolnictwa muzycznego.

Wśród kompozytorów, teoretyków oraz pedagogów muzycznych okresu międzywojennego, którzy uformowali powszechne wychowanie muzyczne, dokonując np. wyboru treści do podręczników, poradników i śpiewników czy określając sposoby nauczania muzyki i śpiewu, Maria Przychodzińska wskazywała m.in. na: Stanisława Kazuro (1881–1961), Tadeusza Joteykę (1872–1932), Julię Baranowską-Borową (1878–1960), Karola Hławiczkę (1894–1976), Stefana Wysockiego (1886–1940), Józefa Reissa (1879–1956) czy Tadeusza Mayznera (1892–1939)⁵.

Czasopisma muzyczne

Pod pojęciem prasy muzycznej należy rozumieć periodyki informujące określone grono odbiorców o aktualnych kwestiach z zakresu: muzyki i jej roli w życiu człowieka, jej funkcji społecznej i przeznaczenia, kompozytorów i sty-

¹ K. Rogozińska, *Edukacja muzyczna w dwudziestoleciu międzywojennym na łamach miesięcznika „Muzyka w Szkole”*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Muzyczna” 2017, nr 12, s. 172–173, [DOI: 10.16926/em.2017.12.07].

² I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce 2008, s. 60–61.

³ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca. Wychowanie muzyczne w Polsce od średniowiecza do dni dzisiejszych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, s. 116.

⁴ *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 czerwca 1937 r. o ustroju szkół artystycznych muzyki*, Dz. Ustaw 1937, Nr 44, poz. 343.

⁵ M. Przychodzińska, *Wychowanie muzyczne w szkołach polskich z perspektywy stulecia 1900–2000*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio L, 2003, vol. 1, s. 176–177.

łów, w jakich tworzą, muzyków oraz wszelkich szczegółów dotyczących elementów dzieła muzycznego. W *Encyklopedii wiedzy o prasie* pod redakcją Juliana Maślanki czytamy:

[...] czasopisma muzyczne [...], ogół czasop.[ism] poświęconych zagadnieniom muzyki i życia muzycznego o różnym poziomie i zakresie specjalizacji w zależności od kręgu czytelników, dla których w założeniu wydawcy dane czasop.[ismo] jest przeznaczone⁶.

Jest to bez wątpienia najbardziej precyzyjna definicja tego gatunku prasowego.

W latach 1918–1939 w Polsce ukazywało się co najmniej 119 tytułów czasopism muzycznych, które odznaczały się dużą różnorodnością. Mirosław Grusiewicz podzielił je na pisma: przedmiotowo-metodyczne („Muzyka w Szkole” czy „Śpiew w Szkole”), regionalne periodyki muzyczne (np. „Śpiewak Śląski”), czasopisma muzykologiczne i popularnonaukowe (m.in. „Wiadomości Muzyczne”, „Muzyka”, „Muzyka Polska”, „Kwartalnik Muzyczny”), muzyczną prasę społeczno-kulturalną (np. „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie”) oraz pisma muzyczno-liturgiczne (np. „Hosanna” czy „Muzyka Kościelna”)⁷.

Brak planowej polityki wydawniczej charakteryzującej się mnogością periodyków muzycznych, niekonsekwencja w realizacji ich założeń programowych oraz trudności finansowe wydawców miały niewątpliwie negatywny wpływ na rozwój tych pism i poziom zamieszczanych na ich łamach treści⁸. Miało to również związek z ich efemerycznością, czego przykładem są m.in. „Wiadomości Muzyczne”.

Charakterystyka miesięcznika

„Wiadomości Muzyczne” były organem prasowym Warszawskiego Związku Muzyków wydawanym od kwietnia 1925 do marca 1926 r. Redaktorem naczelnym pisma, przez cały, stosunkowo krótki okres istnienia, był kolekcjoner muzykaliów, publicysta oraz działacz muzyczny Edward Wrocki (1888–1961). Młodość spędził w Petersburgu, gdzie cieszył się uznaniem tamtejszego środowiska kulturalnego. Po zakończeniu I wojny światowej przyjechał do Warszawy. Przez znaczną część życia trudnił się hobbystycznie muzykologią. Opublikował ok. 40 artykułów na tematy związane z historią muzyki oraz organizacją życia muzycznego. Był inicjatorem projektu Polskiej Akademii Wiedzy Muzycznej, która miała pełnić funkcję uczelni, muzeum, biblioteki i archiwum, instytucji koncer-

⁶ M. P.-S. [Przywecka-Samecka], *Czasopisma muzyczne*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydaw., Wrocław 1976, s. 46.

⁷ M. Grusiewicz, *Problematyka powszechnej edukacji muzycznej w prasie polskiej okresu międzywojennego*, „Annales Universitatis Mariae-Curie Skłodowska”, Sectio L, 2013, nr 1, s. 69–90, [DOI: 10.2478/umcsart-2013-0011].

⁸ G. Wrona, *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2005, s. 172.

towej oraz organu wszechstronnie zajmującego się sprawami kultury. Wrocki najbardziej znany był jednak jako zbieracz muzykaliów. Posiadał obszerną, bo liczącą ponad 50 tys. pozycji, kolekcję, która uległa zniszczeniu podczas II wojny światowej. Na temat tego zbioru pisał w pracy *Z doli i niedoli moich zbiorów muzycznych* (Warszawa 1937)⁹.

Obok Edwarda Wrockiego z piśmem współpracowali i publikowali w nim muzykolodzy, kompozytorzy, dyrygenci oraz pedagodzy muzyczni. Najaktywniejszymi z nich byli: Adolf Chybiński (1880–1952), Stanisław Małachowski-Łempicki (1884–1959), Ludomir Michał Rogowski (1881–1954), Bogusław Sidorowicz (1888–1951), Adam Wieniawski (1879–1950) i wymieniony powyżej Stanisław Kazuro.

„Wiadomości Muzyczne” – jak już zostało wspomniane – były miesięcznikiem. Objętość numeru wynosiła od 16 do 46 stron, a paginacja była ciągła w obrębie rocznika. Zauważalna jest tendencja spadkowa w liczbie stron. Można spekulować, czy było to spowodowane brakiem pomysłów programowych, treściowych, czy też małym zainteresowaniem ze strony czytelników, prenumeratorów lub autorów. Na takie problemy wskazywać może informacja od wydawców zamieszczona w ostatnim 12 numerze z 1926 r.:

Wydawca i Redakcja „Wiadomości Muzycznych” ożywieni są myślą utrzymania pisma na wysokim poziomie wewnętrznym i zewnętrznym. Niniejszy zeszyt inauguracyjny niech będzie wobec następnych numerów miarodajnym... Nie zamykamy oczu na braki, których niełatwo jest uniknąć przy tworzeniu pisma od podstaw, i po złote runo doskonałości pójdziemy zwiadam i wytrwali, jaka by nie była ciemista droga przed nami... A drogi nasze zaniebdane i trudno przecież przebywać je bez szwanku. „Wiadomości Muzyczne” powinny być sumiennym kronikarzem wszelkiego rodzaju przejawów życia muzycznego w całej Polsce. Choć jesteśmy dość czujni i w miarę swoich skromnych sił zaopatrzeni w narzędzia obserwacyjne, nie podołamy jednak zadaniu w całej pełni bez solidnej współpracy rozproszonych po kraju żywych i twórczych sił, nam jeszcze nie znanych. Do wszystkich tedy zwracamy się z usilną prośbą, by zechcieli nadsyłać do „Wiadomości Muzycznych” artykuły ze wszystkich dziedzin wiedzy i sztuki muzycznej oraz śpiewaczej, sprawozdania, informacje, materiał ilustracyjny itp. Poszperajcie wśród starych papierów, a znajdziecie – być może – niejeden bardzo cenny przyczynek do dziejów muzyki, w postaci nieznanych szerszemu ogółowi listów kompozytorów, artystów – muzyków. Wyprowadźcie je na światło dzienne – kultura o to woła! A szpalty „Wiadomości Muzycznych” najchętniej udzielią gościny. Spodziewamy się, że wysiłki nasze i apel niniejszy nie zostaną bez odgłosu. Pragniemy być piśmem aktualnym, którego podstawą najmocniejszą powinien być liczny czytelnik – prenumerator i ogłaszający się przedsiębiorca muzyczny, świadomy tych korzyści, jakie nań spłyną przez ogłoszenie w „Wiadomościach Muzycznych” – w piśmie całej Polski muzycznej¹⁰.

Jak wiadomo kolejne numery już się nie ukazały.

„Wiadomości Muzyczne” przez cały okres istnienia wydawane były w Warszawie, a siedziba redakcji mieściła się przy ulicy Wareckiej 15. Czasopismo

⁹ Źródło: <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/191759> [dostęp: 20.11.2020].

¹⁰ [Wydawca i Redakcja...], „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 12, [brak numeracji stron].

można było nabywać jako pojedyncze egzemplarze lub w prenumeracie. Nakład wynosił odpowiednio: 1 numer – 3000 egzemplarzy, 3500 dla numerów 2–10 i tylko 1750 dla numerów 11 i 12.

Periodyk utrzymał stałą szatę graficzną i niezmienną winietę. Kolejne strony tytułowe przyozdabiały ryciny portretowe lub fotografie kompozytorów polskich: Fryderyka Chopina, Ignacego Jana Paderewskiego, Apolinarego Kątskiego, Władysława Żeleńskiego, Zygmunta Stojowskiego, Mieczysława Surzyńskiego, Romana Statkowskiego, Henryka Melcera, Stanisława Moniuszki, Mieczysława Karłowicza i Zygmunta Noskowskiego, a w każdym numerze można było przeczytać artykuł poświęcony twórcy.

Mirosław Grusiewicz zakwalifikował „Wiadomości Muzyczne” do czasopism muzykologicznych i popularnonaukowych. W piśmie można było znaleźć informacje z zakresu historii i teorii muzyki, muzyki kościelnej oraz na temat życia muzycznego w Polsce, rzadziej na świecie. Wśród artykułów naukowych i popularnonaukowych były także dotyczące kształcenia muzycznego, i one właśnie stanowią przedmiot tego artykułu¹¹.

W numerze pierwszym, z kwietnia 1925 r., zamieszczono odezwę redakcji co do założeń programowych i pożądaných odbiorców:

Muzyk uprawiający swój zawód artystyczny ma bezwzględnie trwalsze podstawy kulturalne i gwarancję postępu, o ile rozszerza swój światopogląd na sprawę muzyczną – na mnóstwo zagadnień, jakie dają szeroko i fachowo ujęte dziedziny: muzyczno-teoretyczna i estetyczna, etnografia muzyczna, muzyka kościelna i muzyczno-historyczna, jak również bardzo delikatna sprawa życia organizacyjno-zawodowego. Muzycy, zrzeszeni w Warszawski Związek, stanowiący najliczniejszą lokalną organizację w Polsce, idąc za przewodem swego statutu, w części, dotyczącej czasopisma muzycznego, pragną mieć organ, który mógłby z pożytkiem przemawiać i do Polski muzycznej, stojącej poza rygiem organizacyjnym Warszawskiego Związku Muzyków. Związek świadomy celu szczytnego, przy solidarnym poparciu żywych i twórczych sił krajowych przede wszystkim i zagranicznych przyjaciół naszych, pragnie należycie zapłacić istniejącą lukę i dać czytelnikowi rzecz treściwą, pożyteczną i w piękną szatę przybraną. Pragniemy, by nasze pismo było rosą ożywczą, źródłem szczytnej myśli i czystego serca. Wychodzimy w świat, by kreślić wyczerpujący obraz naszych dziejów na polu muzyki, jak również wysiłków współczesnych, ich echa zagraniczne i pracę ludzkości „per musicam ad astra”. Niech przyświeca nam sympatia i poparcie!...¹²

Zgodnie z powyższym, miesięcznik pełnił rolę nie tylko wzbogacającą kulturę, ale również kształcącą, czy też dokształcającą, co sugeruje założenie „zapelnienie istniejącej luki”. Zawierał teksty z dziedziny teorii muzyki, etnografii muzycznej, historii muzyki czy życia organizacyjno-zawodowego środowiska muzycznego. Odbiorcami miała być „Polska muzyczna, stojąca poza rygiem organizacyjnym Warszawskiego Związku Muzyków”, co można tłumaczyć jako grono wszystkich kompozytorów, muzyków, teoretyków i pedagogów muzycz-

¹¹ M. Grusiewicz, dz. cyt., s. 82.

¹² Redakcja, [Muzyk...], „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 1, [b.n.s.].

nych czy osób mających szersze pojęcie na temat muzyki i jej zasad. Na łamach „Wiadomości Muzycznych” można wyróżnić poszczególne działy stałe, takie jak: *Artykuły tematyczne*, *Varia*, *Sprawozdania*, *Kronika*, *Dział organizacyjno-zawodowy* i *Ogłoszenia*. Oprócz tekstu istotnym elementem były ilustracje oraz fotografie obrazujące i uzupełniające treść, przedstawiające wybitnych twórców muzycznych, a nawet dzieła sztuki, jak również fragmenty zapisów nutowych, np.: *Czemu fale Wisły tak wezbrały* Nielsa W. Gadego, tematy z opery *Zygmunt August* Tadeusza Joteyki, nuty do *Jak wam się podoba* Ludomira Michała Rogowskiego, nuty do *Bolesława Śmiałego* Ludomira Różyckiego czy dziewięć przykładów nutowych kolęd i pastorałek pochodzących z rękopisów mogiłskich. Mimo iż adresatami pisma mieli być muzycy, muzykolodzy czy też osoby znające przynajmniej podstawy muzyki, to nie zabrakło tekstów utrwalających wiedzę z zakresu historii czy teorii muzyki oraz pozwalających na przybliżenie tej wiedzy laikom. Oprócz tego pojawiały się artykuły objaśniające nowe osiągnięcia muzyczne i zdobycze teoretyczne, niezbędne, by móc na bieżąco śledzić zagadnienia muzyczne. Nie zabrakło również informacji odnoszących się do szkolnictwa i kształcenia muzycznego, a były to m.in. artykuły o treści dyskusyjnej, sprawozdania, ogłoszenia oraz krótkie wzmianki.

Konserwatoria, akademie i instytuty muzyczne

Zanim pojawiły się akademie muzyczne jako placówki kształcenia muzycznego na poziomie wyższym, funkcjonowały konserwatoria. Na łamach „Wiadomości Muzycznych” można znaleźć informacje o konserwatoriach działających za granicą (Paryż, Kolonia) oraz w Polsce (Warszawa, Toruń). Wspominano także o Królewskiej Narodowej Węgierskiej Akademii Muzycznej w Budapeszcie oraz o instytutach muzycznych. W analizowanym periodyku przedstawiano czytelnikom genezę i rozwój tych placówek, ich najnowsze osiągnięcia, a także wspomniano o kadrze kierowniczej i profesorskiej oraz wybitnych absolwentach.

W 1672 r. założona została w Paryżu – przy Królewskiej Akademii Muzycznej (operze) – szkoła śpiewu, której organizacja wewnętrzna i rezultaty kształcenia budziły niedosyt. W takiej sytuacji doszło tutaj do powstania w 1784 r. Królewskiej Szkoły Śpiewu i Deklamacji Lirycznej. Jej celem było nauczanie przedmiotów przydatnych dla muzyki dworskiej i opery. W 1786 r. została z nią połączona Szkoła Deklamacji Dramatycznej. Obie placówki zostały jednak wkrótce zamknięte. W 1790 r. paryskie władze municypalne zaopiekowały się zespołem tych szkół złożonym z 45 muzyków i uczniów, a w 1792 r. uruchomiono dla 120 adeptów bezpłatną Szkołę Muzyczną Gwardii Narodowej. Dzięki staraniom Bernarda Sarrette’a (1765–1858) przekształcono ją w 1793 r. w Narodowy Instytut Muzyczny, który 3 sierpnia 1795 r. przemianowany został na konserwatorium. Wykładało w nim 115 artystów zobowiązanych do bezpłatnego kształcenia 600

uczniów. W 1806 r. przy Konserwatorium Muzycznym w Paryżu powstał internat dla 12 uczniów i 6 uczennic, który przetrwał do 1870 r. W 1905 r. konserwatorium składało się ze szkoły muzyki, szkoły deklamacji, muzeum i Narodowej Biblioteki Muzycznej. Książnica liczyła przeszło 22 tys. partytur, 850 podręczników gry na różnych instrumentach, 550 rozpraw naukowych z dziedziny harmonii, kompozycji i fugi, a ponadto ok. 5 tys. tomów podręczników solfeżu, śpiewu i śpiewu kościelnego oraz zbioru broszur traktujących o muzyce, tańcu, teatrze i innych dzieł. Nauka w konserwatorium była bezpłatna, a każdy wykładowca (profesor) zobowiązany był udzielać trzech dwugodzinnych lekcji tygodniowo, a profesorowie kompozycji dwóch. W roku 1911 uczelnia została przeniesiona do zakupionego przez państwo gmachu dawnego zgromadzenia jezuitów, którego przebudową zajął się znany architekt Victor Auguste Blavette (1850–1933). Z interesującego artykułu zamieszczonego w „Wiadomościach Muzycznych” można się było ponadto dowiedzieć, że pierwszym dyrektorem Konserwatorium Muzycznego w Paryżu był Sarrette, a po nim Perne, Luigi Cherubini, Daniel Auber, Ambroise Thomas, Teodor Dubois, Gabriel Fauré i Henri Rabaud¹³.

Konserwatorium Muzyczne w Kolonii (Conservatorium der Musik in Coeln) zostało utworzone w 1850 r. i stanowiło kontynuację założonej w 1845 r. Rheinische Musikschule. Na łamach analizowanego periodyku pisano, że studiowali tutaj m.in. pianista, kompozytor i pedagog muzyczny Alfred Hoehn (1887–1945) czy skrzypek, kompozytor i dyrygent Adolf Busch (1891–1952). W dniach 19–22 maja 1925 r. Konserwatorium Muzyczne w Kolonii obchodziło jubileusz 75. rocznicy założenia, z tej okazji odbyło się wiele koncertów i zjazd absolwentów. Po uroczystościach planowano przekształcić uczelnię w akademię muzyczną¹⁴.

Warszawskie Konserwatorium Muzyczne powstało 29 stycznia 1821 r. w wyniku zatwierdzenia przez Komisję Oświecenia propozycji Komisji Spraw Wewnętrznych, przekształcenia Szkoły Muzyki i Sztuki Dramatycznej w Instytut Muzyki i Deklamacji, czyli konserwatorium, jako części Wydziału Nauk i Sztuk Pięknych na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Od 1827 r. Konserwatorium Muzyczne w Warszawie było już instytucją samodzielną; zostało zlikwidowane w miesiąc po wybuchu powstania listopadowego. W 1859 r. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego udzieliła pozwolenia na ponowne otwarcie Instytutu Muzycznego (konserwatorium)¹⁵.

W okresie międzywojennym instytucja nosiła nazwę Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie i była ona, jak napisano na łamach analizo-

¹³ [brak nazwiska autora], *O konserwatorium paryskim*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 3, s. 97–99.

¹⁴ [b.n.a.], *Jubileusz konserwatorium kolońskiego*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 64.

¹⁵ Z. Chechlińska, J. Guzy-Pasiak, H. Sieradz, *Kultura muzyczna Królestwa Polskiego (1815–1875)*, [w:] *Kultura miejska w Królestwie Polskim*, cz. 1: 1815–1875 Warszawa, Kalisz, Lublin, Płock, red. A.M. Drexlerowa, Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa 2001, s. 290–291.

wanego periodyku, największą uczelnią muzyczną w Polsce. W latach 20. ubiegłego wieku działalność konserwatorium warszawskiego odzwierciedlała się w „produkcjach publicznych wychowanków”¹⁶. Uczelnia organizowała dla szerokiej publiczności koncerty uczniowskie, a na zakończenie roku szkolnego odbywały się popisy¹⁷. W roku szkolnym 1925/1926 obok klas śpiewu, kompozycji, dyrygentury, operowej czy instrumentów dętych, zorganizowano klasę pedagogiki fortepianowej. Oprócz praktycznych lekcji gry na fortepianie w tej klasie uczniowie mieli przewidziane wykłady z ogólnych zasad pedagogiki, metodyki gry fortepianowej i historii tego instrumentu. Do klasy wstępnej przyjmowane były dzieci w wieku 8–12 lat, obdarzone słuchem muzycznym¹⁸.

Dyrygent, kompozytor i pedagog Stanisław Kazuro domagał się utworzenia przy konserwatoriach w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Wilnie i Lwowie wydziałów przygotowujących przyszłych nauczycieli śpiewu w szkołach średnich, gdzie można by było „zaopatrzyć” ich w gruntowną wiedzę i praktykę. Nie wystarczyły organizowane kursy wakacyjne, gdyż jak słusznie zauważył Kazuro, „muzyki w ciągu sześciu tygodni nauczyć się nie można”¹⁹.

Konserwatorium Muzyczne Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu zostało powołane do istnienia 1 września 1921 r., a jego pierwszym dyrektorem był Adam Kuryłło (1893–1970)²⁰. Instytucja ta, jak możemy przeczytać w „Wiadomościach Muzycznych”, cieszyła się uznaniem i poparciem ówczesnego wojewody pomorskiego Stanisława Wachowiaka. Mimo to toruński magistrat sprzeciwiał się lokalizacji konserwatorium, proponując mniejszy lokal, bo dotychczasowy postanowiono przeznaczyć na mieszkanie prywatne dla jednego z urzędników²¹, co spotkało się z negatywnym komentarzem zamieszczonym w analizowanym czasopiśmie:

Wobec stwierdzonego faktu, że otrzymanie mieszkania w Toruniu choćby o 7 pokojach nie należy do trudności, niezrozumiałe jest postępowanie magistratu miasta Torunia, który z taką skwapliwością odsuwa od siebie wszelkie kłopoty poszukiwania mieszkania i tak prosto rozstrzyga tę sprawę, usuwając szkołę, posiadającą obecnie ponad 100 ucni i lokując na jej miejsce swego urzędnika w 9 obszernych salach i pokojach²².

Ciekawą inicjatywę stanowił Miejski Instytut Muzyczny w Bydgoszczy zorganizowany w połowie 1925 r. dzięki przychylności i poparciu prezydenta Bernarda

¹⁶ [L.M.], *Artystyczne wyniki pracy konserwatorium warszawskiego*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 170.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ [b.n.a.], *Z konserwatorium warszawskiego*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 208.

¹⁹ S. Kazuro, *W sprawie utworzenia wydziału dla nauczycieli śpiewu w szkołach ogólnokształcących przy konserwatorium warszawskim*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 23–24.

²⁰ A. Przybyszewska, K. Przybyszewski, *Konserwatorium Muzyczne Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu za dyrekcji Piotra Perkowskiego w latach 1936–1939*, „Rocznik Toruński” 2011, t. 38, s. 78.

²¹ [b.n.a.], *W sprawie Konserwatorium Muzycznego w Toruniu*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 175.

²² Tamże.

Śliwińskiego. Dyrektorem placówki został profesor poznańskiego konserwatorium muzycznego, pianista Zygmunt Lisiecki, a pracowali w nim wykładowcy tegoż konserwatorium oraz „najlepsze siły miejscowe”. Program nauczania podzielony został na trzy kursy: niższy, średni i wyższy. Na niższy przyjmowani byli uczniowie bez specjalnego przygotowania, a na egzaminie wstępnym wymagana była tzw. próba słuchu oraz znajomość nut. Zajęcia gry na instrumentach odbywały się dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych (15.00–18.00)²³. Z czasem Miejski Instytut Muzyczny przekształcono w Konserwatorium Muzyczne w Bydgoszczy.

Królewska Narodowa Węgierska Akademia Muzyczna w Budapeszcie powstała 2 maja 1875 r. z inicjatywy kompozytora, dyrygenta i pianisty Franciszka Liszta (1811–1886). Na łamach „Wiadomości Muzycznych” w 1925 r. z okazji jubileuszu półwiecza instytucji przybliżono czytelnikom jej historię. Od samego początku Akademia miała charakter wszechniczy, była najważniejszą uczelnią muzyczną na Węgrzech i stanowiła „ważne łożysko życia intelektualnego” tego kraju. Obok Liszta, który objął klasę fortepianu, wśród profesorów widzimy kompozytora Roberta Volkmana (1815–1883) czy twórcę narodowej opery węgierskiej Franciszka Erkla. Klasę kompozycji powierzono Janowi Kresslerowi, klasę wiolonczeli objął David Popper (1843–1913), a klasę skrzypiec przybyły z Brukseli Eugeniusz Hubay. Jak podkreślano Akademia „przyczynia się do tego [...], że kultura muzyczna Węgier znajduje się [...] na poziomie zachodniej Europy”²⁴.

Na łamach „Wiadomości Muzycznych” znalazły się również krótkie wzmianki dotyczące funkcjonowania Instytutu Muzyki Liturgicznej dla Kobiet w Warszawie, który rozpoczął swoją działalność 1 października 1925 r. Jego kierownikiem był ks. Henryk Nowacki (1891–1968), muzykolog, kompozytor i znawca chorału gregoriańskiego²⁵. Wykładano tam śpiew gregoriański, grę organową, harmonię chorału, kontrapunkt, historię muzyki kościelnej i liturgię. Nauka trwała rok, a zajęcia odbywały się w godzinach popołudniowych²⁶.

Szkoły i kursy

Na łamach periodyku nie zabrakło informacji o nauczaniu muzyki na poziomie elementarnym i średnim, kursach dla nauczycieli muzyki i śpiewu oraz różnych inicjatywach propagujących nauczanie tego przedmiotu.

²³ [b.n.a.], *Instytut Muzyczny w Bydgoszczy*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 209.

²⁴ [b.n.a.], *Pięćdziesięciolecie Królewskiej Akademii Muzycznej w Budapeszcie*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 64.

²⁵ D. Sawicki, *Ksiądz Henryk Nowacki (1891–1968) i jego badania nad muzyką cerkiewną*, „Musica Ecclesiastica” 2020, t. 15, s. 90.

²⁶ [b.n.a.], *Instytut Muzyki Liturgicznej dla Kobiet*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 174; [b.n.a.], *Instytut Muzyki Liturgicznej dla Kobiet w Warszawie*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 9, s. 257.

Kazimierz Zatorowski²⁷ zwrócił uwagę na nauczanie muzyki w szkole początkowej. Zaniepokoił go brak odpowiedniej liczby nauczycieli śpiewu, którzy jego zdaniem byli również niedostatecznie przygotowani na czekające ich wyzwania i nie potrafili „pchnąć wychowanie muzyczne młodego pokolenia na nowe tory”²⁸. Pisał ponadto o braku podręczników do nauki tego przedmiotu, np. „elementarza muzycznego z odpowiednio dobranym zasobem ćwiczeń intonacyjnych” czy śpiewników, z których „działwa mogła bezpośrednio i od jak najwcześniejszego wieku korzystać: oswoić się z nutami i czytać je głosem”²⁹. Autor zwracał też uwagę na dobór odpowiednich pomocy do nauki muzyki dla dzieci i tutaj szans upatrywał w zastosowaniu podczas zajęć tzw. nut tabliczkowych oraz ruchomych nut blaszanych. Najważniejszy był jednak dla niego nauczyciel, którego określił „żywym otwartym podręcznikiem”³⁰.

Głos w sprawie nauczania najmłodszych, tym razem gry na fortepianie, zabrała nauczycielka tego przedmiotu Zofia Kruszewska (1871–1963). Pisała, że w rodzimej twórczości muzycznej brakuje suit fortepianowych czy sonatin, które zaczął komponować dopiero Tadeusz Joteyko. Dlatego młodzież polska kształciła się głównie na muzyce niemieckiej, często „niedostrajającej się do naszych temperamentów”³¹.

Od 23 lutego do 1 marca 1925 r. został zorganizowany kurs instruktorski dla nauczycieli śpiewu i muzyki w szkołach średnich Kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego, z którego sprawozdanie na łamach analizowanego pisma zamieścił skrzypek, muzykolog i filozof Wacław Piotrowski (1876–1958). Podczas trwania kursu uczestnicy zwiedzili kilka męskich i żeńskich gimnazjów, gdzie przyglądali się zajęciom z muzyki i śpiewu, a na koniec odbyła się konferencja, której elementem był dwugodzinny wykład Piotrowskiego. Prelegent zwrócił uwagę, że „głównym celem nauki śpiewu jest wzbudzenie przez pojęcia dźwiękowo-muzyczne zamiłowania do istoty muzyki [...], a śpiew musi się stać dla dzieci naturalną koniecznością”³². Nauczyciele śpiewu dążyli natomiast do zapoznawania uczniów z technicznym wykonaniem utworu, nie zwracając uwagi na wewnętrzne, psychiczne przeżycie, które stało się koniecznością wypowiedzenia się przez śpiew i muzykę. Uczeń nie miał pojęcia o istocie muzyki i nie odróżniał jej od śpiewu. Przemawiając do kursantów, Piotrowski podkreślił:

²⁷ Kazimierz Zatorowski był autorem poradnika pt. *Moje Do. Re. Mi. Fa przy pomocy nut ruchomych* oraz podręcznika dla dzieci z klas młodszych szkół powszechnych *Nasze śpiewy. Wstęp do solfeżu i nauki śpiewu*.

²⁸ K. Zatorowski, *Nauka muzyki w szkole początkowej*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 201.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 202.

³¹ Z. Kruszewska, *Głos nauczycielki gry fortepianowej*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 24.

³² W. Piotrowski, *Sprawozdanie z kursu instruktorskiego dla nauczycieli śpiewu i muzyki w szkołach średnich*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 56–57.

Należy nam dążyć do tego, aby w drodze psychologicznych zagadnień podstawy prawdziwej sztuki w uczniach wzbudzić, ich do muzyki brzmiącej, żywej, cieplej, pobudzić. Jeżeli się to nie uda, nie zda się nic nauczanie nut, na nic solfeże, rytmika, na nic nie zdadzą się pieśni świeckie lub kościelne, co dzisiaj często jest jedynym celem lekcji śpiewu i muzyki w szkołach³³.

Sekcja Muzyczna Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych zorganizowała natomiast w kwietniu 1926 r. kurs muzyczno-instruktorski dla nauczycieli oraz kierowników amatorskich chórów i orkiestr. Rozpoczęło go przemówienie sekretarza Sekcji Kazimierza Zatorowskiego, który opracował program kursu. Zatorowski wypowiadał się na temat metodyki solfeżu i psychologii muzyki oraz zaprezentował projekt nowego programu śpiewu w szkole powszechnej. Kierownik chóru Mieczysław Strzyżykowski mówił o teorii muzyki i organizacji chóru, dyrektor orkiestry nauczycielskiej Roman Lamparski skupił się na organizacji orkiestr amatorskich, Lucjan Marczewski zajął się estetyką muzyczną, a Tadeusz Mayzner – pieśnią ludową. W kursie uczestniczył też redaktor „Wiadomości Muzycznych” Edward Wrocki z obszernym wykładem *Umuzycznienie a czytelnictwo*. Podkreślił, że stworzony przez niego periodyk powinien „być w ręku każdego nauczyciela, któremu «dobro sprawy muzycznej rzeczywiście na sercu leży»”³⁴.

Kursy śpiewu połączone z wychowaniem fizycznym organizowało dla nauczycieli szkół powszechnych Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, troszcząc się – jak pisano – o podniesienie poziomu naukowego nauczycielstwa. Odbyły się one m.in. w: Białymstoku, Zgierzu, Nieświeżu, Pińsku, Bydgoszczy, Poznaniu, Olkuszu, Opatowie, Zamościu, Płocku czy Wilnie³⁵.

Z inicjatywy Leona Solskiego (1882–1966), absolwenta Konserwatorium Muzycznego w Petersburgu, dyrygenta warszawskiej orkiestry symfonicznej, a od 1921 r. dyrektora Szkoły Muzycznej im. S. Moniuszki w Kielcach³⁶ odbył się w Warszawie (20–22 listopada 1925 r.) Pierwszy Zjazd Kierowników Uczelni Muzycznych w Polsce. Uchwalono dopuszczenie do egzaminów końcowych z muzyki i śpiewu, jako przedmiotu nauczania w gimnazjach i seminariach nauczycielskich, wszystkich absolwentów kursów pedagogicznych przy prywatnych szkołach muzycznych, jeżeli ich program odpowiadał zakresowi studiów w państwowych konserwatoriach muzycznych. Polecono wprowadzić ulgi na przejazdy kolejowe dla uczniów oraz nauczycieli wszystkich szkół muzycznych, zorganizować wszechpolskie stowarzyszenie uczelni muzycznych, a dzień św. Cecylii patronki muzyki kościelnej (22 listopada), „obchodzić uroczystość w każdej

³³ Tamże, s. 57.

³⁴ [b.n.a.], *Kurs muzyczno-instruktorski w Warszawie*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 12, s. 56–57.

³⁵ [b.n.a.], *Kronika. Wakacyjne kursy śpiewu*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 4, s. 130.

³⁶ I. Szypułowa, *Kulturotwórcza rola szkolnictwa muzycznego w Kielcach w latach 1945–1950*, „Kieleckie Studia Pedagogiczne i Psychologiczne” 1989, t. 3, s. 127.

szkole muzycznej”. Uczestnicy zjazdu zalecili też prenumeratę „Wiadomości Muzycznych” bibliotekom szkolnym i nadsyłanie do druku materiałów z działalności uczelni muzycznych³⁷. W obradach uczestniczyli delegaci z: Łodzi, Pabianic, Kielc, Krakowa, Wilna, Grodna, Katowic, Torunia, Radomia i Warszawy³⁸.

Podsumowanie

Mimo swojej efemeryczności „Wiadomości Muzyczne” stanowią istotne źródło informacji o wszelkich przejawach życia i działalności muzycznej na świecie, a przede wszystkim w Polsce w latach 20. ubiegłego wieku. Nie zabrakło w periodyku też artykułów z historii muzyki. Czasopismo miało charakter muzykologiczny i popularnonaukowy. Autorzy dzielili się również z czytelnikami informacjami dotyczącymi kształcenia muzyków w konserwatoriach i akademiach, zarówno w okresie międzywojennym, jak i wcześniej. Pisali ponadto na temat doksztalcania nauczycieli muzyki i śpiewu pracujących w szkołach powszechnych i średnich oraz kierowników chórów. Zwracali uwagę na niewystarczające kompetencje nauczycieli, dla których większe znaczenie miała technika gry na instrumentach czy technika śpiewu niż przeżycia emocjonalne, które powinny towarzyszyć wykonaniu utworu. Brakowało też odpowiedniej literatury przedmiotu, np. elementarza muzycznego czy śpiewników oraz innych pomocy naukowych, o czym wspominał Kazimierz Zatorowski. Organizowano wprawdzie wakacyjne bądź śródroczne kursy dla nauczycieli czy kierowników chórów, ale – jak z kolei zauważył Stanisław Kazuro – niewiele można było się tam nauczyć, tym bardziej, że niejednokrotnie łączono je z nauką innych przedmiotów, np. wychowania fizycznego. Często w tych kursach uczestniczył redaktor „Wiadomości Muzycznych” Edward Wrocki, który zachęcał uczestników do prenumeraty pisma i polecał je do bibliotek szkolnych.

Bibliografia

Źródła

Rozporządzenie MWRiOP z 1 VI 1937 o ustroju szkół artystycznych muzyki, Dz. Ustaw RP Nr 44, poz. 343.

Artykuły

[b.n.a.], *Instytut Muzyczny w Bydgoszczy*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 209.

³⁷ [b.n.a.], *Zjazd Kierowników Uczelni Muzycznych*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 209; [b.n.a.], *Pierwszy Zjazd Kierowników Uczelni Muzycznych (20–22 XI 1925 r.)*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 25–26.

³⁸ Tamże, s. 25.

- [b.n.a.], *Instytut Muzyki Liturgicznej dla Kobiet*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 174.
- [b.n.a.], *Instytut Muzyki Liturgicznej dla Kobiet w Warszawie*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 9, s. 257.
- [b.n.a.], *Jubileusz konserwatorium kolońskiego*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 64.
- [b.n.a.], *Kronika. Wakacyjne kursy śpiewu*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 4, s. 130.
- [b.n.a.], *Kurs muzyczno-instruktorski w Warszawie*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 12, s. 56–57.
- [L. M.], *Artystyczne wyniki pracy konserwatorium warszawskiego*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 170–172.
- [b.n.a.], *O konserwatorium paryskim*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 3, s. 97–99.
- [b.n.a.], *Pierwszy Zjazd Kierowników Uczelni Muzycznych (20–22 XI 1925 r.)*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 25–26.
- [b.n.a.], *Pięćdziesięciolecie Królewskiej Akademii Muzycznej w Budapeszcie*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 64.
- [b.n.a.], *W sprawie Konserwatorium Muzycznego w Toruniu*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 5–6, s. 175.
- [b.n.a.], *Zjazd Kierowników Uczelni Muzycznych*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 209.
- Grusiewicz Mirosław, *Problematyka powszechnej edukacji muzycznej w prasie polskiej okresu międzywojennego*, „Annales Universitatis Mariae-Curie Skłodowska”, Sectio L 2013, nr 1, s. 69–90 [<http://dx.doi.org/10.2478/umcsart-2013-0011>].
- Kazuro Stanisław, *W sprawie utworzenia wydziału dla nauczycieli śpiewu w szkołach ogólnokształcących przy konserwatorium warszawskim*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 23–24.
- Kruszewska Zofia, *Głos nauczycielki gry fortepianowej*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 10, s. 24–25.
- Piotrowski Wacław, *Sprawozdanie z kursu instruktorskiego dla nauczycieli śpiewu i muzyki w szkołach średnich*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 2, s. 56–57.
- Przybyszewska Anna, Przybyszewski Kazimierz, *Konserwatorium Muzyczne Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu za dyrekcji Piotra Perkowskiego w latach 1936–1939*, „Rocznik Toruński” 2011, t. 38, s. 73–109.
- Przychodzińska Maria, *Wychowanie muzyczne w szkołach polskich z perspektywy stulecia 1900–2000*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio L 2003, vol. 1, s. 175–195.
- Redakcja, [*Muzyk...*], „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 1, [b.n.s.].
- Rogosińska Katarzyna, *Edukacja muzyczna w dwudziestoleciu międzywojennym na łamach miesięcznika „Muzyka w Szkole”*, „Prace Naukowe Akademii im.

- Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Muzyczna” 2017, nr 12, s. 169–186 [<http://doi.org/10.16926/em.2017.12.07>].
- Sawicki Daniel, *Ksiądz Henryk Nowacki (1891–1968) i jego badania nad muzyką cerkiewną*, „Musica Ecclesiastica” 2020, t. 15, s. 89–123.
- Szypułowa Irena, *Kulturotwórcza rola szkolnictwa muzycznego w Kielcach w latach 1945–1950*, „Kieleckie Studia Pedagogiczne i Psychologiczne” 1989, t. 3, s. 125–134.
- [*Wydawca i Redakcja...*], „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 12, [b.n.s.].
- Zatorowski Kazimierz, *Nauka muzyki w szkole początkowej*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 201–204.

Opracowania

- Chechlińska Zofia, Guzy-Pasiak Jolanta, Sieradz Halina, *Kultura muzyczna Królestwa Polskiego (1815–1875)*, [w:] *Kultura miejska w Królestwie Polskim*, cz. 1: 1815–1875 Warszawa, Kalisz, Lublin, Płock, red. A.M. Drexlerowej, Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa 2001, s. 283–306.
- Chyła-Szypułowa Irena, *Kompendium edukacji muzycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce 2008.
- Prosnak Jan, *Polihymnia ucząca. Wychowanie muzyczne w Polsce od średnio-wieczna do dni dzisiejszych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976.
- [Przywecka-Samecka Maria], *Czasopisma muzyczne*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydaw., Wrocław 1976, s. 46–47.
- Wrona Grażyna, *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2005.

Internet

- <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/191759> [dostęp: 20.11.2020].

Music Education from the Perspective of “Wiadomości Muzyczne” (1925–1926)

Abstract

In Poland, over a hundred music magazines appeared in the interwar period. They were divided into several categories: subject and methodological, social and cultural music press, music and liturgical magazines, regional music periodicals, as well as musicological and popular science magazines. The final group includes the subject of this article, “Wiadomości Muzyczne” (1925–1926), edited by the music collector and journalist Edward Wrocki. The article is the first attempt at a monograph elaboration of this periodical, both in terms of the formal and publishing aspects and its content. However, it focuses mainly on educational content, training and professional development of musicians and music and singing teachers in various types of schools (conservatories and music academies, primary and secondary schools, courses).

Keywords: music magazines, “Musical news”, music studies and teaching, 20th century.